

Priorytety władzy – rodzina i wojsko

2 marca 2020

Europejski Urząd Statystyczny przedstawił dane dotyczące wydatków na politykę społeczną państw członkowskich UE w 2018 roku. Po raz kolejny okazało się, że w Polsce polityka społeczna nie jest priorytetem władz i wbrew rozpowszechnionej opinii wydatki na nią wcale nie są wysokie.

W 2018 roku najwyższe wydatki na świadczenia socjalne były w Finlandii – 24,1 proc. PKB, we Francji – 23,9 proc. i w Danii – 21,9 proc. Najmniejsze wydatki socjalne miały Irlandia – 9,0 proc. oraz Malta – 10,9 proc. Średnia dla całej Unii wyniosła 18,6 proc.

Okazało się też, że Polska należy do krajów, które wydają na usługi socjalne znacznie poniżej unijnej średniej – w 2018 roku było to zaledwie 16,2 proc.

Eurostat pokazuje też, że Polska łącznie ma znacznie mniejsze wydatki rządowe w PKB niż wynosi średnia unijna. W 2018 roku łączny udział państwa w gospodarce wynosił w krajach należących do UE 45,8 proc. PKB, przy czym w Finlandii, Belgii i Danii wydatki publiczne przekraczały 50 proc.

Tymczasem w Polsce było to zaledwie 41,6 proc., czyli o ponad 10 pkt proc. więcej niż w krajach o największym udziale państwa w gospodarce! Eurostat przedstawił też szczegółowe dane dotyczące wydatków na różne wymiary polityki społecznej. Wynika z nich, że Polska radykalnie odstaje od średniej unijnej w wydatkach na służbę zdrowia. Na cele zdrowotne polskie państwo w 2018 roku wydawało 4,8 proc.

PKB przy średniej unijnej 7,1 proc.! Wyraźnie niższe od średniej są też wydatki Polski na pomoc dla osób z niepełnosprawnościami (1,6 proc. PKB przy średniej UE 2,7

proc.), na wsparcie dla seniorów (9,2 proc. przy średniej UE 10,1 proc.), śladowe wydatki ponosimy na walkę z bezrobociem (zaledwie 0,2 proc. PKB przy średniej unijnej 1,2 proc.). Polskie władze marginalną rolę przywiązują też do ochrony środowiska (0,4 proc. przy średniej UE 0,8 proc.). W czym Polska się wyróżnia? Faktycznie wzrosły wydatki na wsparcie dla rodzin. Tu Polska wydaje 2,6 proc. przy średniej unijnej 1,7 proc., przy czym warto pamiętać, że dużą część tych środków stanowi świadczenie Rodzina 500+.

Wydatki na opiekę żłobkową i przedszkolną czy posiłki w szkołach są już znacznie niższe niż w krajach najbardziej rozwiniętych. Ponadprzeciętnie wysokie są w Polsce wydatki na obronność – 1,6 proc. PKB przy średniej UE 1,2 proc. oraz na porządek publiczny i bezpieczeństwo – 2,1 proc. przy średniej unijnej 1,7 proc.

Innymi słowy polityka polskiego państwa jest mało rozwinięta, usługi publiczne są lekceważone i selektywne, nie ma żadnych dalekosiężnych celów związanych z poprawą jakości życia społeczeństwa, a państwo wydaje duże środki wyłącznie na programy pieniężne adresowane dla rodzin z dziećmi i umacnianie wojska oraz policji.

Program Rodzina 500+ uzupełniona przez jednorazowe 300+ ma zaspokajać wszystkie oczekiwania Polaków wobec państwa. Władza jednak chyba czuje, że gniew społeczny narasta i stąd, pomimo nadchodzącego kryzysu, zwiększa wydatki na służby bezpieczeństwa.

Autorstwo: Piotr Szumlewicz

Źródło: Trybuna.info